

Sygn. akt VIII K 13/12

5 Ds. 983/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2012 roku

Sąd Rejonowy w Legnicy VIII Wydział Karny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Jacek Seweryn

Protokolant: stażysta Joanna Szulc

z udziałem prokuratora -

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach: 28.02.2012r., 29.03.2012r., 10.05.2012r., 14.06.2012r., 17.07.2012r., 13.09.2012r., 16.10.2012r., oraz w dniu 15 listopada 2012 r.

sprawy

E. J.

ur. (...) w B.

córki W. i T.

oskarżonej o to, że:

I. w bliżej nieustalonym dniu jesienią 2008 r. w L. woj. (...), podrobiła zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach datowane na dzień 24.10.2008 r. na nazwisko T. K., podrabiając na tym zaświadczeniu podpis D. O.,

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk,

II. w bliżej nieustalonym dniu jesienią 2008 r. w L. woj. (...), podrobiła zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach datowane na dzień 24.10.2008r. na nazwisko T. K., podrabiając na tym zaświadczeniu podpis D. O.,

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk,

I. uznaje oskarżoną E. J. za winną popełnienia zarzucanych jej czynów opisanych w pkt. I i II części wstępnej wyroku, stanowiących występki z art. 270 § 1 kk, przyjmując, iż oskarżona działała ciągiem przestępstw za to na podstawie art. 270 § 1 kk, przy zastosowaniu art. 91 § 1 kk wymierza jej karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności na okres próby 3 (trzech) lat,

III. zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych i opłaty karnej w sprawie.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Oskarżona E. J. we wrześniu 2008 r. w S. poznała A. D. i T. K.. Wspólnie zaplanowali wyłudzenie telefonów komórkowych. Ponadto oskarżona weszła w posiadanie pieczętki firmy (...) oraz niewypełnionych zaświadczeń o zatrudnieniu. Oskarżona w nieustalonym dniu jesienią 2008 r. w L., dwukrotnie wypełniła zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach firmy (...), datowane na dzień 24.10.2008 r. na nazwisko T. K.. Ponadto wpisała na tych zaświadczeniach podpis D. O.. T. K. nigdy nie był zatrudniony w powyższej firmie. Zaświadczenia te miały posłużyć do dokonania oszustw prawdopodobnie polegających na wyłudzeniu usług telekomunikacyjnych. W dniu 27.10.2008 r. powyższe zaświadczenia zostały ujawnione w reklamówce w samochodzie A. D.. Miało to miejsce kiedy to oskarżona w towarzystwie A. D., T. K., P. B. i D. B. wracała samochodem po usiłowaniu dokonania oszustwa, posługując się przy tym podobnym podrobionym przez oskarżoną zaświadczeniami o zatrudnieniu. Ponadto oskarżona w okresie od dnia 17 sierpnia 2008 r. do 24.08.2008 r. dokonała kilku oszustw polegającego na wyłudzeniu usług telekomunikacyjnych, za które została prawomocnie skazana.

Dowody:

- zeznania świadka D. B. k. 44-46, 641, 823
- częściowe zeznania świadka A. D. k. 729
- częściowe zeznania świadka T. K. k. 56-57, 730
- częściowe zeznania świadka P. B. k. 34, 605-606, 823
- protokół zatrzymania rzeczy k. 10
- protokół przeszukania A. D. k. 12-13
- protokół przeszukania samochodu marki M. k. 16-17
- protokół przeszukania k. 15, 19-20
- wzory pieczęci k. 22
- zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach z dnia 24.10.2008 r. k. 23
- protokół oględzin k. 26-28
- protokół przeszukania P. B. k. 30-31
- protokół przeszukania oskarżonej E. J. k. 36-37
- protokół przeszukania mieszkania D. B. - k. 104-105
- protokół przeszukania mieszkania oskarżonej k. 112-114

Zapisy wyrazowe i cyfrowe stanowiące wypełnianie pozycji na dwóch zaświadczeniach o zatrudnieniu i zarobkach z dnia 24.10.2008 r. na nazwisko T. K., zostały nakreślone przez oskarżoną, zaś widniejące na nich podpisy D. O. zostały najprawdopodobniej przez nią nakreślone.

Dowody:

- pisemna opinia z zakresu badania pisma ręcznego Z. H. k. 196-197

- ustna opinia biegłego sądowego Z. H. k. 752-753

Oskarżona E. J. ma 33 lata, jest panną, posiada wykształcenie średnie, z zawodu technik budowlany, prowadzi własną działalność gospodarczą, osiąga miesięczny dochód w wysokości 1000 zł, ma na utrzymaniu jedno dziecko. Oskarżona była karana sędownie, lecz w dacie popełnienia zarzucanych jej czynów nie była jeszcze karana.

Dowody:

- dane osoboznawcze k. 75, 727

- karta karna 791-793

Oskarżona E. J. nie przyznała się do zarzucanych jej czynów. Zaprzeczyła żeby miała wypełniać ujawnione w samochodzie A. D. zaświadczenia o zatrudnieniu oraz je podpisać nazwiskiem O.. Podała, że nie wie kto je podrobił i do kogo należały.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonej E. J. k. 728

Sąd zważył, co następuje:

Wina oraz okoliczności czynów zarzucanych oskarżonej nie budzą wątpliwości w świetle zgromadzonego materiału dowodowego.

Ustalając przedmiotowy stan faktyczny sąd oparł się przede wszystkim na opiniach biegłego sądowego z zakresu badania pisma ręcznego Z. H.. Dokonując przedmiotowych ustaleń, sąd oparł się także na znajdujących się w aktach sprawy dokumentach w postaci sfalszowanych zaświadczeniach o zatrudnieniu i zarobkach, protokole przeszukania i zatrzymania rzeczy. Nadto sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o pozostałe dowody dopuszczone do sprawy.

Niezwykle istotnymi w sprawie, a zarazem kluczowymi dowodami przesądzającymi o winie oskarżonej, była pisemna opinia badania pisma ręcznego i uzupełniająca ją opinia ustna. Zgodnie z wnioskami pisemnej opinii biegłego Z. H. zapisy wyrazowe i cyfrowe stanowiące wypełnianie pozycji na dwóch zaświadczeniach o zatrudnieniu i zarobkach z dnia 24.10.2008 r. na nazwisko T. K., zostały nakreślone przez oskarżoną, zaś widniejące na nich podpisy D. O. najprawdopodobniej nakreśliła oskarżona. Biegły sądowy na rozprawie głównej wydał ustną opinię uzupełniającą, w której kategorycznie stwierdził, iż oskarżona wypełniła zaświadczenie z dnia 24.10.2008 na nazwisko T. K.. Podał, że po analizie materiału dowodowego na zaświadczeniach o zatrudnieniu i zarobkach oraz przedstawionych mu porównawczych wzorów pisma oskarżonej wystąpiła zgodności cech, które stanowiły podstawę takiego wnioskowania. Wskazał, iż materiał porównawczy oskarżonej był celowo maskowany, gdyż dokonała ona pewnych zabiegów mających na celu zmianę swojego naturalnego grafizmu. Biegły podał, że oprócz materiału, który oskarżona złożyła na polecenie, w aktach sprawy znajdowały się również zapisy dokonane przez nią w trakcie postępowania przygotowawczego, a które nie były naruszone tymi mankamentami i nie było w nich cech maskowania. Biegły wskazał, iż odnośnie podpisów na przedmiotowych zaświadczeniach zachodziła zgodności pomiędzy materiałem porównawczym oskarżonej, a wzmiankowanymi podpisami dowodowymi. Podał jednak, że z uwagi na wspomniane maskowanie przez oskarżoną własnego grafizmu składane przez nią podpisy porównawcze o brzmieniach jak podpisy dowodowe były zdeformowane w takim stopniu, że nie udało się wyodrębnić zgodności we wszystkich elementach branych pod uwagę w trakcie analizy grafizmu. Biegły podał, że z tego powodu w tym zakresie nie można było wydać opinii w pełni kategorycznej. Wskazał natomiast, iż elementy zgodne, które stwierdził w czasie badań pozwoliły na podjęcie wniosków w stopniu prawdopodobnym. Biegły stwierdził, że istnieje pewność co do tego, że wypełnienia w przedmiotowych zaświadczeniach dokonała oskarżona. Wskazał natomiast, że jeśli chodzi o kwestię

prawdopodobieństwa w naniesionych podpisach na tych zaświadczeniach to przyjmując skalę procentową, oskarżona dokonała ich na 70 procent. Sąd uznał powyższe opinie za pełne i pozbawione sprzeczności.

D. B. zeznał, że oskarżona w samochodzie wypisywała długopisem jakieś zaświadczenie dla T. K.. Ponadto z jego zeznań wynika, iż oskarżona sprawiała wrażenie osoby która chciała dokonać wyłudzeń telefonów komórkowych. Zdaniem sądu zeznania tego świadka były szczere, a tym samym uwiarygodniają sprawstwo oskarżonej.

Świadek A. D. przyznała, że przyjechała ze S. do L. m. in. z oskarżoną w zamiarze wyłudzenia telefonów komórkowych. Opisała jak usiłowano dokonać wyłudzenia, wskazując, że oskarżona nanosiła wpisy na drukach z salonów sieci telekomunikacyjnych. Natomiast zeznała, iż nie widziała zawartości reklamówki znajdującej się w jej samochodzie, a w której miały być dwa podrobione zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach. Ponadto wskazała, że nie wie do kogo należała reklamówka, dodając, że najprawdopodobniej przyniósł ją jeden z pasażerów. Podała, że nie wie kto dokonał na zaświadczeniach wpisów oraz podpisał się nazwiskiem O. i nikt w jej obecności tego nie robił.

T. K. słuchany w charakterze podejrzanego wyjaśnił, że nie wie kto podał mu zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach oraz kto wypełniał te zaświadczenia. Wskazał jedynie, że leżały one w samochodzie. Na rozprawie zeznał, iż w samochodzie nie wypełniano zaświadczeń i z tego co sobie przypomina na desce rozdzielczej samochodu leżało tylko jedno z nich. Podał, że był wtedy pijany i nie wie kto miał je wypełnić oraz nie wie skąd były pieczętki oraz kto jest przyniósł. Ponadto podał, że nie wie do kogo należała reklamówka z podrobionymi zaświadczeniami.

Sąd uznał zeznania A. D. i T. K. za mało wiarygodne. Wprawdzie nie mieli oni powodów zeznawać na niekorzyść oskarżonej lub zatajać pewnych okoliczności, zważywszy, że za swoje czyny, których dokonali za wiedzą i niejako przy udziale oskarżonej, zostali już prawomocnie osądzeni. Niewykluczonym jest natomiast, że oboje lub jedno z nich miało jakiś powód do nie obciążenia oskarżonej w zakresie przypisywanych jej czynów. Sąd uznał jednak, że ich zeznania w których wykazywali, że nie mają praktycznie żadnej wiedzy na temat ujawnionych w samochodzie dwóch podrobionych zaświadczeń o zatrudnieniu i zarobkach, nie mogą stanowić pełnowartościowego dowodu w sprawie. Reasumując, należało podejść do ich zeznań z wyjątkową ostrożnością.

Kolejny pasażer samochodu konkubent oskarżonej P. B., w toku postępowania przygotowawczego również podał, że nie wie kto wypełnił dokumenty. Na rozprawie głównej zeznał, iż z tego co pamięta, to do samochodu którym jechali podszedł jakiś chłopak i zostawił torbę, w której znajdowały się zaświadczenia o zatrudnieniu. Zeznał, że nie widział żeby oskarżona podpisywała się pod jakimiś zaświadczeniami o zarobkach obcymi nazwiskami i nie wiedział żeby ktoś inny miał to zrobić. Ponadto podał, że w dniu kiedy jechali ze S. do L., to jego konkubina w samochodzie znalazła się przypadkowo. Sąd również nie dał wiary jego zeznaniom na okoliczność jego niewiedzy o podrobieniu przez oskarżoną zaświadczeń o zatrudnieniu i zarobkach. P. B. jest konkubentem oskarżonej i w ocenie sądu miał on jawny interes zeznawać na jej korzyści. Ponadto jego wersja, w której wskazał, iż jakaś osoba miała podejść do samochodu i zostawić torbę z zaświadczeniami jest zupełnie odosobniona.

Mając na uwadze powyższe wnioski, wskazać należy iż udowodnioną okolicznością, która w sposób niewątpliwy ma związek oskarżonej E. J. z przedmiotową sprawą, jest fakt, iż opinii z badania pisma ręcznego w sposób kategoryczny wykazała, że to ona naniosiła treść na dwóch zaświadczeniach o zatrudnieniu i zarobkach firmy (...) datowanych na dzień 24.10.2008 r. na nazwisko T. K. i prawdopodobnie podpisała się na nich nazwiskiem D. O.. Stanowi to niejako poszlakę, a więc fakt poboczny dzięki, któremu można wnioskować co do faktu głównego, którym jest ustalenie sprawcy podrobienia zaświadczeń o zatrudnieniu w celu użycia ich za autentyczne. Poszlaka ta jest pewna i **stwierdzona** oraz w oparciu o okoliczności towarzyszące ujawnieniu przedmiotowych zaświadczeń o zatrudnieniu i zarobkach oraz poczynaniach oskarżonej przed takim ujawnieniem, wnioskowanie co do jej sprawstwa jest pewne. Wskazać należy, iż w dniu 27.10.2008 r. lecz jeszcze przed ujawnieniem zaświadczeń, oskarżona wraz z innymi osobami usiłowała wyłudzić przy pomocy sfałszowanego przez nią zaświadczenia o zatrudnieniu T. K. w firmie (...) telefon komórkowy. Ponadto oskarżona wraz z innymi osobami w dniu 24.10.2008 r. w S. wyłudziła dwa telefony komórkowe. Sąd uznał, iż oskarżona podrobiła całą treść dwóch zaświadczeń o zatrudnieniu i zarobkach datowanych na 24.10.2008 r. i podpisała się na nich jako D. O.. Zrobiła to w zamiarze wykorzystania tych zaświadczeń w przestępczym

procederze dokonywania oszustw, niewątpliwie miała tego świadomość i godziła się na to. Odnośnie podpisów na przedmiotowych zaświadczeniach, w ocenie sądu oskarżona na tyle skutecznie maskowała własny grafizm, że biegły wskazał jedynie na prawdopodobieństwo złożenia ich przez oskarżoną. Natomiast sąd nie miał żadnych wątpliwości że dokonała ich oskarżona. Reasumując, powyższe ustalenia układają się w logiczną całość i wykluczają możliwość przyjęcia innej wersji zdarzenia. Z uwagi zatem na powyższy sposób oceny materiału dowodowego, oraz ustalony na jego podstawie stan faktyczny, sąd uznał, że oskarżona zachowaniem swoim wypełniła znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 kk.

Wprawdzie oskarżona utrzymywała, że nie miała nic wspólnego z dokonanym podrobieniem dwóch zaświadczeń o zatrudnieniu i zarobkach, lecz sąd ocenił jej wyjaśnienia za przyjętą przez nią linię obrony.

Natomiast podobny sposób działania oskarżonej, w dokonaniu sfałszowania zaświadczeń o zatrudnieniu i zarobkach, podejmowanie przestępnych zachowań w krótkich odstępach czasu daje podstawy do przyjęcia, iż oskarżona zarzucanych jej czynów dopuściła się w ramach ciągu przestępstw, o którym mowa w art. 91 kk.

Sąd uznał oskarżoną E. J. za winą popełnienia zarzucanych jej czynów opisanych w pkt. I i II części wstępnej wyroku stanowiących występki z art. 270 § 1 kk i przy zastosowaniu art. 91 § 1 kk wymierzył jej karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Orzekając powyższą karę, sąd zgodnie z treścią art. 53 kk, wziął pod uwagę przede wszystkim stopień winy i społecznej szkodliwości czynów oskarżonej, które uznał za średni. Oskarżona działała z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, a celem jej było posłużenie się uprzednio podrobionymi przez nią zaświadczeniami o zatrudnieniu i zarobkach, podczas dokonywania kolejnych oszustw. Wymierzając oskarżonej karę sąd miał na uwadze także, że działała ona w warunkach ciągu przestępstw. Okolicznością łagodzącą był fakt, iż w dacie popełnianych przez oskarżoną czynów, nie była ona jeszcze karana sędownie. Sąd jednak ocenił, że istnieją podstawy do pozytywnej prognozy w zakresie przestrzegania przez nich w przyszłości porządku prawnego i warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonych wobec niej karę pozbawienia wolności, na okres próby 3 lat. W przekonaniu sądu oskarżona E. J. nie przyjmuje faktu warunkowego zawieszenia orzeczonej kary za bezkarność. Warunkowe zawieszenie wykonania kary nie tylko uczyni zadość społecznemu obowiązkowi oddziaływania kary i spełni potrzeby w zakresie ukształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, ale przede wszystkim będzie wystarczające dla osiągnięcia wobec oskarżonej celów kary, a zwłaszcza zapobieżeniu jej powrotowi do przestępstwa.

Z uwagi na osiągnięcie przez oskarżoną nieznacznego dochodu i fakt, że posiada ona na utrzymaniu dziecko, sąd zwolnił oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych i opłaty w sprawie, o czym orzekł w pkt III sentencji wyroku.